KURJER WARSZAWSKI

Środa. Dnia 12 (24) Maja.— Rok 1854. № 135. Jutro, Wniebowstąpienie Pański Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Onegdaj, wczoraj i dziś, odbyły się Processje dni *Krzyżowych*, na uproszenie łaski Niebios, dla wzrostu owoców ziemi.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, jako w Uroczystość Wniebowstąpienia PAŃSKIEGO, przypada Odpust kwartalny Bractwa Śgo Antoniego; który odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniem i Procesją.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Siedleckiego, Konrad *Bogusławski*, p. o. Podpisarza Sądu Kryminal: Guber: Płockiej i Augustowskiej; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego, pełniący z tymczasowej delegacji obo: Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Siedleckiego, Adam *Umieniecki*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydziału Siedleckiego; Applikant Sądowy, pełniący z tymczasowej delegacji obow: Podpisarza Sądu Pokoju Okrę: Czerskiego, Teod: *Szymański*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Czerskiego; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Radomskiego, Lud: *Szpotański*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Opatowskiego Jan *Szokalski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Radoms:, i b. Patron przy Trybunale Cyw: Gub: Warszawskiej w Kaliszu, Roman *Ostapowicz*, Patronem przy tymże Trybunale.— Przeniesiony dla dobra służby: Rejent Kancelarji Okrę: Mławskiego, Grzegorz *Eljaszewicz*, na Rejenta do Okręgu Lipnowskiego. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Stypendysta Królestwa Polskiego Głównego Instytutu Pedagogicznego w St: Petersburgu, Wissaryon *Pietrowski*, Starszym Nauczycielem w Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Warszawie. — Przeniesiony na własne żądanie: Nauczyciel Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie, Xawery *Nalepiński*, na Nauczyciela do Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Królewskiej w Warszawie.— W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, mianowany: Maszynista Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, Józef *Wenda*, Starszym Maszynistą.

N. Król *Pruski*, mianował: Kawalerem orderu *Orła Czerwonego* kl: Iej, Jenerała-Lejtnanta, Senatora *von Tenner*, Naczelnika Tryangulacji Królestwa Polskiego; Kawalerem orderu *Orła Czerwonego* kl: IIej, Pułkownika Sztabu Jeneralnego *v. Ulrigh 1go;* Kawalerem tegoż orderu kl: IIIej, Pułkownika *Maxymowa*, Naczelnika Wydziału w Korpusie Topografów; a Kawalerami tegoż orderu kl: IV, Sztabs-Kapitana *v. Bjoern*, Poruczników *Masłow*, i *Jegorow*, Podporuczników *Bielińskiego* i *v. Renwald*, z Korpusu Topografów przy Tryangulacji Królestwa Polskiego.

Sprawujący obowiązki Namiestnika Królestwa, oświadcza podziękowanie swoje całemu składowi Sądu Policji Poprawczej Wydziału *Jędrzejowskiego*, za odznaczającą się gorliwość przy rozpoznawaniu spraw defraudacyjnych.

Rada Administracyjna, zatwierdziła darowiznę gruntu ornego oziemków cztery i pół, we wsi *Rosochate* położonego, a co do granic bliżej w akcie wskazanego, na wieczny fundusz dla Kościoła parafjalnego w tejże wsi *Rosochate*, przez Alexandra *Kujawskiego*, uczynioną.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Ludwika *Słonecznego*, b. Adjunkta w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, jeszcze w miesiącu Kwietniu 1841 roku za granicę zbiegłego i obecnie w mieś[cie] *Reez*, w W. Xięztwie *Poznańskiem* znajdującego się, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Ś. p. Wiktor *Chmielewski*, b. Sekretarz w Komissji Skarbu, przeżywszy lat 32, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pogrążeni w głębokim żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5ej po połud:, z domu N° 778 przy ul: *Elektoralnej*, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n.) Franciszek *Nowosielski*, Rejent Gubernjalny w *Kaliszu*, po krótkiej chorobie, w 67ym roku wieku swego, dnia 16 b. m., zakończył dni doczesne, pogrążając w nieutulonym żalu ukochaną Żonę i siedmioro Dzieci. W nim cała liczna Rodzina postradała najlepszego Ojca i Opiekuna, a społeczność jednego z najpożyteczniejszych swych Członków; gdyż nie same tylko cnoty familijne, patryarchalne, zalecały charakter zgasłego; ale zdobiły go także najpiękniejsze towarzyskie przymioty. Ś. p. *Franciszek*, wcześnie obrał sobie za godło życia swojego te proste, ale znaczące wyrazy: *kochaj bliźniego i pracuj!* Wiernym będąc tej Chrześcjańskiej spółczesnej zasadzie przez całe życie, wśród nieustannej pracy, w której miał nadzwyczajne zamiłowanie, żył jak prawdziwie dobry Chrześcjanin; garnącym się do niego współbraciom w potrzebie, z rozkoszą własnego serca, niósł zawsze pomoc radą i czynem. Był to Mąż prawy w całej rozciągłości tego wyrazu. W ciągu 40to-kilko-letniego zawodu publicznego, umiał on zjednać sobie powszechną miłość; kochali i poważali go zamożni i ubodzy, i wszyscy ci, co mieli sposobność bliżej go poznać. Ś. p. *Franciszek* był zawsze ludzkim i dobroczynnym; to też, pomimo mozolnej i bezustannej pracy całego życia swego, nie zostawił po sobie żadnych zbiorów; ale przekazał w spuściźnie Żonie i Dzieciom, którym dał ile możności najstaranniejsze wychowanie, dobre i poczciwe imię. Liczny orszak pogrzebowy, składający się z Osób wszelkiego stanu i wyznania, a odprowadzający zwłoki ś. p. *Franciszka*, na miejsce wiecznego spoczynku, najlepiej świadczy o powszechnym żalu, i współczuciu, na jakie zasłużył sobie za życia Mąż prawy.— *T.*

W ciągu naukowego roku ubiegłego, uczęszczało na Uniwersytet Cesarsko *Petersburgski*, w ogóle 459 słuchaczów; z tych 43, z Królestwa *Polskiego*.

Czytamy w *Gazecie Lwowskiej*. *Hermanstadt* dnia 8go Maja: Przedwczoraj odbył się w tutejszym Kościele obrządku Prawosławnego, ślub JW. Barona *v. Budberg*, Jenerała-Adjutanta NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*, i Nadzwyczajnego Pełnomocnego Kommissarza w Xięztwach *Naddunajskich*, z Panną Anną *de Fuhrmann*. Baron *v. Budberg*, od-

...dża dzisiaj z powrotem do *Bukarestu*. (Nowo-zaślu...na Jenerałowa *v. Budberg*, jest córką niegdy Radcy ...nego Senatora *Fuhrmann*, b. Dyrektora Głównego ...zyd: w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu Królestwa ...*skiego*).

...czoraj grono osób zebrawszy się po użyciu Wód ...eralnych w Instytucie Ogrodu *Saskiego*, na kawie przy tymże Instytucie, zawiązało rozmowę, celem której byli biedni. Na wniosek tedy jednej z Dam obecnych, a mianowicie Córki zasłużonego u nas Literata, puszczoną została, trzymana przez nią w ręku *gałązka bzu* na licytację, z przeznaczeniem [mającej wpłynąć kwoty na korzyść biedaków, a z tych na wsparcie dwojga przyszłych na świat bliźniaczków, o których w onegdajszym wspomnieliśmy *Kurjerze*. Szlachetna młodzież odpowiedziała chętnie tak pięknemu celowi, i wnet licytacja, która rozpoczęła się od piątki, doszła do rsr. $3^1/_2$. — Właścicielem gałązki został jeden z obecnych, a zebrana kwota złożoną została w Redakcji *Kurjera*, dla postąpienia z nią według przeznaczenia. Bliźniaczki te należą do rodziców wyrobników zamieszkałych przy ulicy *Browarnej* Nr 2732.

W Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* N° 495, znajduje się główny skład *Pamiętnika Lekarskiego Warszawskiego*, pod redakcją Dra *Kuleszy*, na rok 1854. Cena [rsr. 3. Iszy poszyt już odebrać można.

Fabryka wyrobów chemicznych Rob: *Hirschenfeld*, przy placu *Teatralnym* Nr $464/_5$, dążąc bezustannie do przysłużenia się szan: Publiczności nowemi utworami, które użyteczność, dobroć i przystępną cenę jednoczą, przysposobiła zapas *poduszek elastycznych*, do odciskania pieczęci. Poduszki te są ułożone w skrzyneczkach w których się zarazem *walce*, *pędzle* i *tusze* znajdują; przyrząd ten jest w 3ch gatunkach: 1) skrzyneczki większe o 2ch poduszkach z dwoma walcami, dwiema puszkami tuszu i pędzelkiem do czyszczenia pieczęci, zastosowane do użytku w biurach Rządowych; 2) skrzyneczki mniejsze od poprzedniej wielkości z takim samym przyrządem, zastosowane do użytku w biurach mniejszych i prywatnych; 3) skrzyneczki małe o jednej poduszce, jednym walcu i jednej puszce tuszu do użytku w kantorach. Tak poduszki jako też i massa, są takiego urządzenia, iż każda pieczęć, bodajby z najdrobniejszemi literami zupełnie się wyraźnie odciśnie, bez względu na dobroć papieru, na jakim się to uskutecznia; kolor czy to czarny, czy czerwony, czy też nareszcie niebieski, zawsze czystym i niezmiennym zostanie. Z dobroci tego wyrobu i ceny tak umiarkowanej, spodziewać się należy rychłego jego upowszechnienia.

Pomiędzy licznemi utworami muzycznemi, wykonywanemi u Wód Mineralnych w *Saskim Ogrodzie*, wielkie oddają pochwały kontredansom kompozycji Pana *Kuhne;* to też jutro na powszechne żądanie powtórzone będą.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od C. kop. 75, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. D. rs. 1 kop. 50; od Doktora *Dworzaczka* z *Topoli* rs. 15; i (nieprzyjęte za robotę tapicerską) rs. 1 kop. 50, dla pogorzelców miasta *Garwolina*.— Od *Wicusia*, *Cesi*, *Andzi* i *Julci*, rs. 1 kop. 50, na figurę Sgo FELIXA, wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów*, aby ten Święty PATRON dzieci, raczył uprosić dla nich Błogosławieństwo BOZKIE.

Onegdaj, Józefa *Kowalska*, w służbie pod Nr 778 zostająca, lat 21 licząca, myjąc okna 1go piętra, oparła się nogą na gzymsie, a gdy ten pod nią oberwał się, spadła na bruk, skutkiem czego niebezpiecznie pokaleczoną została.— Takiemuż wypadkowi uległa onegdaj Marjanna *Degórska*, służąca, w domu pod Nr 1582*m*, która zraniwszy szkodliwie głowę, w niebezpieczeństwie utraty życia pozostaje.

Onegdaj, dziewczyna lat 18 licząca, w służbie pod Nr 1580*b* zostająca, będąc pijaną, w zamiarze odebrania sobie życia, napiła się kwasu siarczanego rozcieńczonego do czyszczenia miedzi. Po udzieleniu jej na miejscu ratunku, odesłaną została do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS. Życie jej jest w niebezpieczeństwie.

Onegdaj, Franciszek *Dedrzyński*, czeladnik stelmachski, pod Nr 3065 zamieszkały, lat 29 liczący, skutkiem apoplexji, nagle życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. $4^1/_2$; IIIgo Okresu, żądają rs. 13 k. $97^1/_2$; kupon kop: $25^1/_6$.

Zdać sprawę z wczorajszego wystąpienia na scenie naszej, Pani *de la Grange*, pierwszej śpiewaczki Opery *Włoskiej* w *Petersburgu*, zaiste trudnem jest dla nas zadaniem, bo jakże tu opisać tę olbrzymią skalę, to wyrobienie głosu posunięte do najwyższego stopnia doskonałości, te zadziwiające *staccata*, to nakoniec czucie, i bogactwo tonów sięgających aż do górnego *as?* Wszystko cobyśmy powiedzieli o tym fenomenie muzykalnym, byłoby niedostatecznem, bo Panią *la Grange* trzeba słyszeć, aby podziwiać, i ocenić. Wykonanie mazurka *Schulchoffa*, i walca utworu samej Artystki, taki wywarło zapał, jakiego od dawna Teatr nasz nie pamięta; wszystkie ręce brzmiały oklaskami, najobojętniejsi słuchacze przyłączyli się do ogółu. Pani *la Grange* w przejeździe swoim, nie długo podobno zabawi u nas, a jakaby była szkoda, gdyby wszyscy lubownicy muzyki nie mogli jej usłyszeć; w takim razie po ukończeniu przedstawień scenicznych, Koncert w Salach Redutowych byłby bardzo pożądanym, i mamy nadzieję, że Dyrekcja Teatrów, tyle zawsze ceniąca prawdziwe talenta, nie odrzuci tej myśli. — Wczoraj jeszcze jedną mieliśmy nowość, przed rozpoczęciem Opery *Napój Miłosny*, była nią *Uwertura*, utworu Pana *Mincheimera*, znamionująca piękne zdolności kompozytora; Publiczność przyjęła ją z prawdziwem zadowoleniem. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *de la Grange* 13-kroć, Pan *Ciaffei* 7-kroć, Pan *Zucchini* 4-kroć, oraz Pan *Butti* 2-kroć.

ANGLJA.— Minister skarbu wkrótce bardzo ważne rozprawy będzie musiał wytrzymać nad całym jego systematem finansowym, z powodu bonów skarbowych.— Wiadomości z *Indji Wschodnich* dochodzą do 14 Kwietnia. Z placu boju z *Birmanami* nic pomyślnego; *dakoici* napadają ciągle na wojska *angielskie*, a chociaż są odpierani, nie ulega wątpliwości, że *Anglicy* będą

musieli pomaszerować do *Awa*. Dla tego powstają na Gubernatora Jeneralnego za jego zwłokę w rozstrzygnięciu rzeczy. Z *Chin* rapporta bardzo są sprzeczne; to zdaje się niezawodnem, że wojska Cesarskie straty poniosły. Z *Nankinu* donoszą, że nowa administracja coraz bardziej się utwierdza, postanowieniami pełnemi ludzkości. Cesarscy nie mogą odebrać *Szangae*, i co dzień zbiegostwo dziesiątkuje ich szeregi. W *Kantonie* miała miejsce straszliwa exekucja: trzech ludzi chłostano najprzód, a potem ćwiertowano, a ciała ich rozesłano mandarynom; jednego ukrzyżowano, a 65 ścięto. Kilku cudzoziemców przypatrywało się temu strasznemu widowisku, ale nie rozumiejąc języka, nie mogli się dowiedzieć o powodzie kary. — W Izbie wyższej w dniu 16 b. m., Biskup *Oxfordu* przedstawił petycję, by exekucje w *Anglji* przestały być publiczne. Lord *Campbell* odpowiedział, że prawo nakazuje, by wyroki śmierci publicznie wykonywane były; pomimo to, petycja przez Izbę przyjętą została. (Neue Pr: Ztg).

Statek kanonjerski rządowy, który onegdaj wypłynął z *Portsmouth*, dla połączenia się z flotą Admirała *Napier*, wczoraj o dwanaście mil od *Beachy-Head* (na południo-wschód względem *Brighton*), wyleciał w powietrze. O godzinie w pół do 7ej, osada postrzegła, że statek ten pomiędzy kotłem parowym i składem prochu, zajął się ogniem. Pomimo widocznego niebezpieczeństwa, marynarze pracowali przez dwie godzin, aby przytłumiono pożar; ale na próżno. Płomienie szerzyły się coraz bardziej ku składowi prochu, tak, iż nareszcie uznali za konieczne ratować się na łodzie. W niejakiej odległości zatrzymali się, oczekując nieochybnej katastrofy. Upłynęło jeszcze pół godziny, dym prawie ustał; sądzili już, że ogień sam od siebie wygasł, i jedna łodź chciała już powrócić do statku, kiedy nagle płomienie z ponowioną siłą wybuchły, a statek, który miał pod pokładem 40 centnarów prochu, wyleciał w powietrze. Osada w czółnach dostała się szczęśliwie do brzegu. (Wanderer).

W końcu wczorajszego posiedzenia Izby Lordów, Lord-Kanclerz odczytał odezwę, w której Jej Kr: Mość, w skutku teraźniejszej wojny, donosi Izbie, że ma zamiar powołać i zaliczyć do armji taką część milicji, jakiej kraj będzie potrzebował. (Moniteur).

Naval and Military Gazette mówi, że postanowiono powołać pod chorągwie 24,000 milicji do służby *ciągłej;* nie wymieniają jeszcze pułków, które będą powołane. Zapewne odbędzie się inspekcja, i wtedy zostaną wybrane pułki. (Moniteur).

Według depeszy w *Times* z dnia 16 b. m., powstanie rozszerzyło się istotnie aż po za *Saloniki*. Przy *Gunerowitz* miała zajść ważna bitwa między powstańcami a *Turkami;* obie strony poniosły znaczne straty, ale bliższych szczegółów nie ma dotąd. (Wanderer).

Austrja. — Dwór zabawi do końca Maja w *Laxenburgu;* Czerwiec przeznaczony jest na odwiedziny stolic prowincji. W d. 1 Czer: Cesarstwo udadzą się do *Brünn*, gdzie urządzono wystawę płodów prowincji; w dniu 3 odjadą do *Pragi;* w połowie Czerwca spodziewani są w *Peszcie*, gdzie kilka dni zabawią w przygotowanym na ich przyjęcie zamku Cesarskim w *Budzie;* później spodziewają się ich w *Gratz, Klagenfurcie, Laibach, Tryeście, Wenecji.* Resztę lata Cesarstwo przepędzą w *Schoenbrunn* i w *Ischl.*— W roku 1853, rząd wydał na koleje żelazne 21 miljonów złr.; z tych 14 miljonów na budowę, $5^1/_2$ miljonów na środki exploatacji. — Otwarcie całej kolei *Semeringskiej* nastąpi w dniu 18 Sierpnia, rocznicy urodzin Cesarza.— W d. 1 Października otworzą na nowo kurs w Akademji medycznej *Józefa*, która istniała do 1848 r., i specjalnie była przeznaczoną do kształcenia lekarzy i chirurgów polowych. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 17 Maja.*— *Monitor* ogłosił sprawozdanie Ministra spraw wew: do Cesarza o stanie więzień we *Francji;* ten dokument obejmuje przeszło 6 kolumn dziennika urzędowego.— Od pewnego czasu mnóstwo petycji podają do Cesarza, by zwrócić jego uwagę na pewne gałęzie przemysłu, które nie mogły zyskać takiego popędu i zachęty, jak przemysł połączony z budowlami; ten bowiem niezmiernie wiele korzysta z projektów upiększenia *Paryża* i innych miast wielkich.—Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że rząd będzie zmuszonym zaciągnąć nową pożyczkę z 250 a nawet z 400 milj: fr:.—P. *de Morny*, żeni się podobno z jakąś bogatą dziedziczką z przedmieścia *St. Germain.*— Kilku wyższych Duchownych stara się u rządu, by zabronił dawania przedstawień teatralnych w Niedziele; wątpić należy, by to im się powiodło. *Siècle* jednak mniema, że można spodziewać się dekretu regulującego świętowanie Niedzieli. Zamykanie sklepów i magazynów we święta, coraz bardziej upowszechnia się.— Dziś rano odbyły się tu ciekawe wyścigi; dwa konie będące własnością PP. *de Croy* i *de Caulaincourt*, ruszyły od *Porte Maillot* do *Chantily*, i wróciły ztamtąd o godz:11 przed południem, odbywszy zdrowo bez wypoczynku w ciągu 6 godzin, 21 mil *francuzkich;* koń P. *de Croy*, spóźnił się o pół minuty, a właściciel jego przegrał w skutek tego znaczny zakład. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Dekret Królowej przywrócił Infantowi Don Henrykowi, wszystkie godności i honory. Infant Don Henryk-Ferdynand-Marja *de Bourbon*, został pozbawiony dekretem z d. 13 Maja 1848 r., wszystkich godności, honorów i tytułów; ponieważ bez pozwolenia ożenił się z Donną Eleną *de Castella y Scelly Fernandez de Cordova.* Od tej pory Infant z żoną mieszkał we *Francji.* Z małżeństwa tego ma on dotąd trzech synów. (Neue Preus: Ztg).

Indje Wschodnie. — W *Bombay Telegraphe and Courier*, z 14go Kwietnia czytamy: Stosunki rządu angielskiego z Nizamem, zbliżają się do przesilenia. Prezydent angielski przedstawił Nizamowi do przyjęcia papier zawierający oznaczenie propozycji, które prawie wszystkie tyczą się hord arabskich utrzymywanych na jego żołdzie. Jeśliby Jego Wysokość nie przychylił się do tych propozycji, wszelkie traktaty między nim i Anglją zostałyby unieważnione. Królestwo Nizama zbliża się do końca. Toż samo powiedzieć można o Królestwie Oudy. Imie tego Króla nigdy nie pojawi się w listach z Lanckowa bez dodania okrucieństw lub zdzierstw. (Moniteur).

Włochy.— W d. 13 b. m., Papież rozpoczął 63 rok życia; urodził się w *Sinigaglia*, 13 Maja 1792 r.; 17 Grudnia 1832, został mianowany Biskupem *Imola;* 23

Grudnia 1839 r., Kardynałem; a 16 Czerwca 1846, **Papieżem**.— Z *Florencji* donoszą, że zaraz po powrocie W. Xięcia, stan oblężenia w *Liworno*, zniesionym zostanie.— W *Turynie*, w dniu 14, obchodzono uroczystem Nabożeństwem i defiladą wojsk i gwardji narodowej, przed Królem, rocznicę ogłoszenia statutu. (Ind: Belge).

Rozmaitości.— *Messyńczyki*, mieszkańcy wysp *Oceanji* zwanych *Messeńskiemi*, są nadzwyczaj skłonni do bójki z sobą. Prowadzą więc nieustanne walki, oddział z oddziałem, wysepka z wysepką. Najpożądańszą dla nich zdobyczą po krwawej rozprawie, jest unoszenie z placu bitwy ciał poległych, które potem opiekają i z chciwością pożerają. Oni też jedni ze wszystkich okolicznych wyspiarzy są *ludożercami*. Najważniejszy przedmiot ich zamiany, jest ząb zwierza *babirusa*, który otrzymują z *Luisiady*, a od mieszkańców wyspy *Mouin*, dostają za niego *perły*. Te więc zęby i perły, stanowią u nich monetę i największe precyoza. Gdy który z *Messeńczyków* nadzieje naszyjnik z pereł, a na piersiach zawiesi ząb *babirusa*, zdaje mu się, że nic nie ma równego na świecie; zaraz przybiera jakąś dziwną butność, dumę w ułożeniu i chodzie, za każdym krokiem zatrzymuje się, ażeby odbierał powinszowania i hołdy od wszystkich, których spotyka na drodze, a którzy nie mają ni pereł ni zęba.— »Ile zarabia na dzień twój osioł?" zapytano mulnika wynajmującego w górach swego osła do przewozu podróżnych. »Talara", odpowiedział. »A ty sam ile zarabiasz?" »Przecież to czy ja czy ten osioł, to już wszystko jedno."

SZARADA.

Takie życie nic nie warte,
Kto przez całe *pierwsze czwarte*,
Trzecie pierwsze ciągnie zbytnie,
Bo się pewno łbem gdzie wytnie,
Jeśli jego *pierwsza z drugą*,
Nie wesprze siostry przysługą.
Lecz w morałach na co pracy,
Nie *pierwsi trzeci* są tacy,
Co gdy sobie podochocą,
Wszystkie podrą lub zabłocą.
(Zeszła Szarada *Powietrze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 601; Czyński Józ: Ob: z Ostrowąsa nr 584; Czosnowski Hip: Ob: z Płocka nr 1820; Dembowscy Leop: Oby: z Sławęcina, i Hip: Oby: z Sońska nr 585; Kochanowski Salezy Oby: z Lublina nr 476; Małowiejski Konst: Refe: St: z Rądczyc nr 743; Hr. Opermann Józefa, Żona Jenerała, z Zamościa nr 625; Popiel Wacław Ob: z Dobrzelina nr 1245; Sobolewski Adolf Sztabs-Kap: z Pskowa nr 634.

Wyjechali: Brzozowski Sewe: Oby: do Kamienia; Ejnarowicz Józ: Oby: do Krosnowa; Gosławski Emil Lekarz do Rawy; X. Kwasiborski Hier: Pleban do Pułtuska; Romanowski Leon Patron do Radomia.

Przyjechali Koleją żelazną: Grühn Jerzy Kup: z Pesztu nr 481; Kaługin Włod: Oby: z Wenecji nr 601; Laski Alex: Oby: z Egiptu nr 602; Hr. Mordwinow Alex: Rad: Koleg: z Wenecji nr 601; Rau Wilh: fabrykant machin z Wrocławia nr 3041.

Wyjechali koleją żelazną: Hermann Kompars Sztukmistrz do Hamburga; Meuset August Mechanik do Wrocławia; Schrenzel Majer handl: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Zawiadamia, że z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cywil: Gub: Warszawskiej w Kaliszu, d. 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. za Nr 1800 wydanego, oraz na żądanie opieki nieletniego Stanisława-Maryana-Jana 3ch imion Stokowskiego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na gruncie wsi Drozdowa w Okręgu Wartskim, Gub: Warszawskiej, w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. i następnych dni, INWENTARZE żywe, jako to: Konie, Woły robocze, Krowy i Owce, niemniej Narzędzia rolnicze, Porządki Gospodarskie, Meble, Sprzęty pokojowe i inne Ruchomości do massy po Janie Baronie Stokowskim Właścicielu dóbr Drozdowa, należące.— Warta d. 9 (21) Kwietnia 1854 r., Andrzej *Szelążek*, R. K. O. W.

W dniu 16 (28) Maja r. b. i dni następnych, od godz: 1ej z południa, na placu targowym w Radomiu, przed domem Sukcessorów Kociubskiego, sprzedane będą PRZEDMIOTA z XIĘGARNI, a mianowicie: różne Xiążki, Mappy, Nuty muzyczne, różne Materjalja pismienne, Papier, Ołówki, Lak, Nożyczki, Kredka, Farby, Kajety, Bileta z powinszowaniem, Etykiety, Szafy xięgarskie i t. p., a to przez publiczną licytację za gotowiznę, zaraz po przybiciu więcej dającemu. Bliższą wiadomość powziąść można u P. Gaio Zegarmistrza, lub u P. Stępniewicza, Komornika Trybunału, w Radomiu zamieszkałych.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, *Napój Miłosny*. (Drugie wystąpienie Pani *de la Grange* w roli *Adiny*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 12 (24) Maja 1854 r.— Cenzor, **B.** *Sobieszczański*.